

Nierówności cyfrowe a starość.

Przypadek Polski na tle innych krajów Unii Europejskiej

Słowa kluczowe: nierówności cyfrowe, Internet, Polska, seniorzy

1. Wprowadzenie

Wielu przedstawicieli różnych dyscyplin (ekonomii, socjologii, nauk o zarządzaniu, itd.) jest obecnie zgodnych co do tego, że we współczesnym świecie motorem rozwoju ekonomiczno-społecznego jest postęp w dziedzinie technologii informatycznych i biotechnologii [Cairncross, 1997; Castells, 2000, 2001, 2004; Friedman, 2001, 2005; Rikfin, 2000]. Zdaniem tych ekspertów brak dostępu do technologii cyfrowych (z których najważniejszą jest Internet) służących wytwarzaniu i przetwarzaniu informacji uniemożliwia – a przynajmniej w znaczący sposób utrudnia – uczestnictwo w procesach wypracowywania i dzielenia uzyskanego dobrobytu materialnego. Badania przeprowadzane w krajach UE przed jej ostatnim rozszerzeniem wykazały, że osoby w wieku 50 lat i więcej stanowiły „grupę ryzyka”, jeśli chodzi o umiejętność posługiwania się komputerem i dostęp do Internetu [Hüsing, Selhofer, 2004]. Może to prowadzić do ich społecznego wykluczenia. Celem tego referatu będzie przedstawienie danych statystycznych dotyczących liczby użytkowników Internetu wśród osób starszych w Polsce. Wyniki te zostaną przedstawione na tle szerszego, unijnego kontekstu. Źródłem danych będą badania Eurostatu oraz prowadzone pod kierunkiem P. Czaplińskiego i T. Panka badania „Diagnozy społecznej 2003”. Najpierw jednak zostanie zdefiniowany sam termin „cyfrowe nierówności” i opisana ewolucja tego pojęcia. Następnie zaś zostanie wyjaśnione, dlaczego brak szeroko rozumianego dostępu do Internetu przerodzić się może w sytuację społecznego wykluczenia osób i grup społecznych, które są takiego dostępu pozbawione.

2. Nierówności cyfrowe – nowy wymiar społecznego zróżnicowania

Problem powstawania nierówności społecznych w wyniku nierównomiernego dostępu do tworzonej wiedzy i do kanałów jej komunikacji jest analizowany w naukach społecznych już od dawna. W 1907 roku niemiecki socjolog i filozof G. Simmel [1978: 440] pisał w swojej *Filozofii pieniądza*, że rozwojowi nauki i zwiększaniu się znaczenia wiedzy naukowej w życiu społecznym towarzyszyć będzie – wbrew oczekiwaniom autorów przywiązanych do oświeceniowej wizji nauki jako czynnika niwelującego nierówności społeczne – narastanie dystansów pomiędzy osobami dysponującymi dostępem do wiedzy a tymi, którzy są takiego dostępu pozbawieni. Rozwój gospodarki opartej na wiedzy, w której nauka i jej kreatywne zastosowanie stały się głównymi motorami rozwoju gospodarczego (zjawisko opisane po raz pierwszy przez Machlupa [1962], Druckera [1969], Richtę [1969] i Porata [1977] – a bardziej współcześnie m. in. przez Druckera [1999; 2000] i Floridę [2002]) i jego społeczne skutki w postaci postępującego rozwarstwienia społecznego potwierdziły przewidywania niemieckiego autora. Dostęp do wiedzy naukowej (wykształcenia), posiadanie odpowiednich kompetencji i kwalifikacji, umiejętność posługiwania się nowymi technologiami – wszystkie te czynniki stały się ważne przy określaniu szans danej jednostki lub grupy/kategorii społecznej na rynku pracy i w konsekwencji jej miejsca w strukturze społecznej.

Pod koniec lat 1960. amerykańscy badacze mediów sformułowali hipotezę o narastaniu luk w wiedzy (*knowledge gap hypothesis*) pomiędzy poszczególnymi grupami społecznymi funkcjonującymi w obrębie technologicznie zaawansowanych społeczeństw. Ich zdaniem: „W miarę wzrostu ilości informacji przekazywanych w systemie społecznym za pośrednictwem *mass mediów*, grupy o wyższym statusie

społeczno-ekonomicznym wykazują tendencję do przyswajania tych informacji w szybszym tempie niż grupy o niższym statusie” [Tichenor i wsp., 1970: 159]. Innymi słowy, upowszechnienie się nowych technologii komunikacyjnych – wbrew początkowym, optymistycznym nadziejom, że rewolucja informacyjna sprzyjać będzie niwelacji istniejących dystansów społecznych – miało się przyczynić do powiększania nierówności społecznych w dostępie do informacji – tego „surowca naturalnego” gospodarki opartej na wiedzy. Wprawdzie wspomniana hipoteza nie uzyskała jednoznacznego potwierdzenia w badaniach empirycznych [Gaziano, 1987], ale wraz z pojawieniem się w latach 1990. nowej generacji cyfrowych, opartych o sieci komputerowe, technologii komunikacyjnych – zainspirowała całą serię badań nad tzw. podziałem cyfrowym (*digital divide*).

Termin ten – użyty po raz pierwszy w zleconych przez amerykański Departament Handlu badaniach nad zróżnicowaniem w dostępie do komputerów, telefonów i Internetu z 1998 roku [NTIA, 1998] – początkowo oznaczał prosty i dychotomiczny podział na osoby posiadające dostęp do Internetu i na osoby takiego dostępu pozbawione [Birsall, 2000]. Szybko jednak badacze zjawiska zaczęli sobie zdawać sprawę z faktu, iż samo posiadanie dostępu do sieci komputerowych nie jest równoznaczne z pełnym uczestnictwem w korzyściach płynących z używania nowych technologii. Z tego też względu zaczęto stopniowo rozszerzać definicję podziału cyfrowego, najpierw miała ona oznaczać: „lukę między tymi, którzy mają dostęp do technologii informacyjnych i potrafią je efektywnie wykorzystywać, a tymi, którzy takiego dostępu i takich umiejętności nie posiadają” [Wilhelm, 2001], a następnie „nierówności w dostępie do Internetu, intensywności jego wykorzystania, wiedzy o sposobach szukania informacji, jakości podłączenia i wsparcia społecznego, pomagającego w korzystaniu z Internetu, a także nierówności w zdolności do oceny jakości informacji i różnorodność wykorzystania sieci” [DiMaggio i wsp., 2001: 310]. Kierunek ewolucji znaczenia terminu był więc jasno określony: od dychotomicznego podziału uwzględniającego tylko jeden (materiałny) wymiar dostępu do Internetu, do zróżnicowanej skali uwzględniającej wiele stanów pośrednich i obejmującej wiele wymiarów dostępu do nowej technologii. To uwzględnienie stanów pośrednich i wielowymiarowości skłoniły część badaczy do odejścia od terminu „podział cyfrowy” i zastąpienia go pojęciem „nierówności cyfrowych” (lub „deprywacji

cyfrowej”) – jako bardziej odpowiadającego złożonej naturze rzeczywistości społecznej [DiMaggio i wsp., 2004; Gordo, 2003; Hargittai, 2003]. Ich zdaniem termin „cyfrowa nierówność” pozwala uchwycić więcej niuansów, obejmuje bowiem więcej wymiarów zróżnicowania w dostępie do Internetu niż samo tylko posiadanie połączenia z siecią.

Holenderski socjolog Jan van Dijk [1999, 2005] wyróżnił cztery typy barier, które mogą we współczesnym społeczeństwie utrudnić, czy wręcz uniemożliwić, przedstawicielom określonych grup i kategorii społecznych korzystanie z komputerów, Internetu i innych technologii komunikacyjnych. Bariery te są przyczyną tworzenia się we współczesnych społeczeństwach nierówności cyfrowych.

Pierwsza z nich ma charakter emocjonalny i psychologiczny. Badania przeprowadzone w latach 1990. w USA i Holandii wykazały, że znaczna część populacji nadal miała problemy z obsługiwaniem urządzeń technicznych i reprezentowała niski poziom „umiejętności cyfrowych” (*digital skills*) [van Dijk, Hacker, 2003, 317]. Obsługa edytora tekstu, arkusza kalkulacyjnego, dokonywanie internetowych przelewów pieniężnych, korzystanie z gier komputerowych, wysyłanie poczty elektronicznej lub szukanie informacji w sieci nadal uchodzą w społecznym odbiorze za czynności trudne. Wiele osób, zwłaszcza starszych, wciąż odczuwa strach przed ich wykonywaniem. W przypadku takich osób pierwsze próby eksperymentowania z nowymi technologiami mogą przynieść negatywne rezultaty w postaci zniechęcenia, braku wiary we własne możliwości i strachu przed nowymi urządzeniami. Jednocześnie ludzie ci, świadomi, że brak umiejętności używania komputera osobistego czy żeglowania po Internecie jest w dzisiejszych czasach rodzajem poważnej osobistej ułomności, mogą zacząć odczuwać niepewność i strach przed wykluczeniem z uczestnictwa w życiu społecznym, co prowadzić może u nich do rozwinięcia się negatywnego stosunku do nowych technologii („komputerowy lęk”). Tego typu obawy i negatywne odczucia stanowią pierwszą barierę na drodze do pełnego uczestnictwa w tworzącym się społeczeństwie informacyjnym. Ich przezwyciężenie stanowi warunek uzyskania pierwszego typu dostępu, przez van Dijka nazwanego dostępem psychologicznym (*mental access*). Do „grup ryzyka”, narażonych na problemy z uzyskaniem dostępu tego typu, należą osoby starsze oraz osoby posiadające niskie wykształcenie. Problem ten dotyczy także częściej kobiety niż mężczyzn [van Dijk, 1999: 150; 2000: 169].

Osoby, które pokonały tę pierwszą przeszkodę i które nie mają psychologicznych oporów przed wykorzystywaniem komputerów i Internetu, natykają się na drugą barierę, która może skutecznie uniemożliwić im uczestnictwo w społeczeństwie informacyjnym. Jest to najbardziej oczywista forma cyfrowych nierówności – brak materialnego dostępu (*material access*) do komputerów i łączy internetowych w domu, w pracy, czy w instytucji edukacyjnej (szkoła, uczelnia wyższa albo biblioteka publiczna). Dotychczas to właśnie ten aspekt cyfrowych nierówności był eksponowany w publicznych dyskusjach poświęconych temu zjawisku, a cały skomplikowany problem zróżnicowania dostępu do nowych technologii komunikacyjnych sprowadzano do kwestii zapewnienia każdej osobie materialnego dostępu właśnie.

Podział cyfrowy może przybrać trzeci wymiar – braku dostępu do umiejętności (*skills access*). Deficyt umiejętności może wynikać z niedostosowania nowych technologii do zaspokajania potrzeb swoich potencjalnych użytkowników (nie są oni wówczas zainteresowani poświęcaniem czasu na opanowanie nowych umiejętności), albo z niskiej jakości programów szkolnych, albo wreszcie z braku wystarczającego wsparcia społecznego (udzielanego jednostce przez jej znajomych i bliskich znających się na danej technologii i chętnych do udzielenia wskazówek odnośnie jej zakupu i/ lub użytkowania). Pisząc o sytuacji panującej w połowie ubiegłego dziesięciolecia w Holandii, van Dijk zauważał, że posiadanie „cyfrowych umiejętności” (tj. znajomość zasad obsługi komputera i umiejętność wyszukiwania informacji w sieciach komputerowych) było silniej skorelowane z wiekiem i płcią niż z osiągniętym poziomem wykształcenia. W jego opinii przy nabywaniu cyfrowych umiejętności ważniejsze od formalnego wykształcenia (szkoły nadal mają problemy z integracją technologii komunikacyjnych z programami nauczania) są realna praktyka i motywacja do uczenia się nowych umiejętności, które pojawiają się przy zetknięciu z Internetem i komputerami w życiu codziennym (zwłaszcza w pracy). Niższy poziom kompetencji związanych z obsługą nowych, cyfrowych technologii u osób starszych van Dijk tłumaczy zatem ich niższym poziomem aktywności zawodowej. Osoby takie, które zwykle zakończyły już swoją karierę zawodową, mają mniej okazji do używania nowych technologii, trudniej zatem przychodzi im przełamywanie psychicznych oporów związanych z

używaniem tych technologii, czyli uzyskanie wspomnianego już „dostępu psychologicznego”.

Jednakże najważniejszą barierą dla uczestnictwa w społeczeństwie informacyjnym jest brak wystarczającego doświadczenia w posługiwaniu się komputerami osobistymi i Internetem. Brak takiego doświadczenia jest zaś efektem braku (lub nierównej dystrybucji) szans używania. Nierówność w dostępie do używania (*usage access*) oznacza, że poszczególne grupy mające materialny dostęp do komputerów i Internetu wykorzystują te technologie w bardzo zróżnicowany sposób – to zróżnicowanie może się przełożyć na miejsce zajmowane przez daną grupę w hierarchii społeczeństwa informacyjnego. Jeśli chodzi o ten rodzaj dostępu, to podstawowym czynnikiem różnicującym jest w tym wypadku rodzaj posiadanego wykształcenia (podczas zaś gdy – przypomnijmy – materialny dostęp do komputerów i Internetu w największym stopniu jest zdeterminowany przez uzyskiwany dochód). Osoby posiadające wyższe wykształcenie częściej używają zaawansowanych aplikacji komputerowych w miejscu pracy i prywatnie, częściej też korzystają z multimedialnych programów edukacyjnych. Natomiast wykorzystanie komputerów i Internetu przez osoby z niższym wykształceniem najczęściej ogranicza się tylko do gier komputerowych, do wykorzystywania nowych technologii tylko jako źródła rozrywki. Ta rozbieżność pomiędzy złożonymi a prostymi zastosowaniami technologii komunikacyjnych będzie prawdopodobnie rosła w miarę ich upowszechniania się w społeczeństwie. Ponieważ komputery (i łączące je sieci) są wielofunkcyjne, im więcej ludzi (pochodzących z różnych środowisk społecznych) będzie miało do nich materialny dostęp, tym bardziej zróżnicowane zastosowania nowe technologie znajdą. Dla jednych staną się one narzędziami pracy i sprawowania władzy, innym będą dostarczały tylko mniej lub bardziej wyrafinowanej rozrywki. Ta wielofunkcyjność nowych technologii – sama w sobie będąca z punktu widzenia zróżnicowania społecznego neutralną właściwością – może w określonych warunkach społeczno-gospodarczo-kulturowych przyczynić się do powiększenia nierówności informacyjnych pomiędzy wykształconą, zdolną do używania wszystkich funkcji oferowanych przez technologie cyfrowe, elitą – a grupami marginalnymi, które z nowych rozwiązań technologicznych będą korzystały tylko w ograniczonym zakresie [van Dijk, 1999: 153; 2000: 174–175; van Dijk, Hacker, 2003: 316, 319–320].

3. Czy nierówności cyfrowe są – albo mogą stać się – problemem społecznym?

Zastanówmy się teraz przez chwilę, dlaczego kwestia nierównego dostępu do Internetu i nierównej dystrybucji umiejętności posługiwania się nowymi technologiami komunikacyjnymi może stanowić problem społeczny. Czy rację ma M. Castells [2001: 33], kiedy pisze, że w dzisiejszym świecie opóźnienia w dostępie do technologii komunikacyjnych są podstawowym źródłem nierówności społecznych?

Odpowiadając na to pytanie należy zacząć od stwierdzenia, że Internet powoli przenika i przekształca wszystkie sfery życia społecznego: pracę, gospodarkę, politykę, kulturę, sferę intymną, itp. Ta zdecentralizowana, oparta na otwartej architekturze i niezwykle elastyczna sieć stworzyła nowe kanały wymiany informacji i zmodyfikowała procesy społecznego komunikowania, od których kształtu zależy sposób sprawowania władzy [Bendyk, 2004]. Generowanie wiedzy, przetwarzanie informacji i komunikowanie symboli stało się we współczesnych, rozwiniętych społeczeństwach podstawą wszelkiej działalności (czy to gospodarczej, czy politycznej, czy kulturalnej). Skoro zaś wymiana informacji zachodzi w komputerowych sieciach, Internet stał się obecnie najważniejszym systemem komunikacyjnym, prawdziwym systemem nerwowym współczesnych społeczeństw (jak przed ponad dwudziestu laty określili sieci komputerowe Simon Nora i Alain Minc [1980]). Brak dostępu do nich jest obecnie najskuteczniejszą i najdotkliwszą formą wykluczenia społecznego [Castells, 2003, 13; van Dijk, 1999, 152].

Użytkownicy zawsze byli współproducentami technologii. To oni decydowali, czy dane rozwiązanie przyjmie się i odniesie komercyjny sukces, to oni określali, jakim celom dana technologia będzie ostatecznie służyła [Castells, 2001: 31]. Nie inaczej jest z Internetem, z tą tylko różnicą, że jest to – w porównaniu z innymi – technologia niezwykle wprost elastyczna i łatwa do ukształtowania przez użytkowników. Jak pisze M. Castells [2003: 284–285]: „Internet jest kształtowany przez swoich użytkowników w dużo większej mierze niż jakakolwiek inna technologia, a to ze względu na swoją elastyczność i szybkość przekazywania informacji zwrotnych. Zatem pierwsi użytkownicy mogą kształtować Internet dla następnych użytkowników, zarówno pod względem technologii, jak i zawartości, podobnie jak pionierzy

Internetu ukształtowali go do masowego użytku w latach dziewięćdziesiątych. W miarę jak dostęp do technologii staje się coraz bardziej skomplikowany i oparty na wyrafinowanych rozwiązaniach technicznych, może to spowalniać tempo przyswajania technologii przez słabiej wykształconych użytkowników” (*podkreślenie* – T. D.).

Rozwój jakiejkolwiek technologii jest więc uzależniony od przebytej ścieżki (*path-dependent development*); decyzje o jej kształcie podjęte we wczesnych fazach rozwoju determinują kierunek wyborów podejmowanych na etapach późniejszych. Dlatego tak ważne jest, by jak najwięcej osób i grup społecznych uzyskało jak najszybciej dostęp do Internetu. Zwiększa to bowiem szanse, że w przyszłości Internet będzie demokratycznym medium, umożliwiającym uczestnictwo w życiu społecznym każdej osobie i każdej grupie społecznej i że nie będzie służył tylko interesom wąskiej elity. Jeśli bowiem pierwsi użytkownicy mogą kształtować Internet dla następnych użytkowników, wówczas realną może stać się groźba, że przedstawiciele tych kategorii społecznych, którzy jako pierwsi zaczną korzystać z nowych technologii, ukształtują Internet tak, aby służył ich indywidualnym i kolektywnym potrzebom i interesom. W takim zaś razie potwierdziłaby się sformułowana przez zespół P. Tichenora hipoteza o „lukach w wiedzy” – rozwój technologii komunikacyjnych przyczyniałby się do wzrostu nierówności społecznych pomiędzy danymi kategoriami społecznymi. Skoro Internet stał się systemem nerwowym społeczeństwa informacyjnego, wówczas wykluczenie kogokolwiek z możliwości efektywnego wykorzystania jego zasobów oznacza marginalizację społeczną takiej osoby czy grupy. Im dłużej zaś dana kategoria społeczna będzie pozostawała poza siecią, tym trudniej będzie ją potem do społeczeństwa informacyjnego włączyć, tym większy dystans będzie musiała nadrobić w stosunku do grup już wcześniej z Internetu korzystających.

4. Cyfrowe nierówności w różnych grupach wieku

Dostępne dane nie pozwalają na analizę wszystkich wspomnianych wyżej rodzajów dostępu do Internetu. Z konieczności więc skoncentrujemy się tylko na liczbie użytkowników w poszczególnych kategoriach wieku

Tab. 1. Użytkownicy Internetu (jako procent wszystkich badanych w wieku 16-74 lat)

Wiek	EU-25	CZ	DK	DE	EE	EL	ES	IE	IT	CY	LV	LT
16-24	75	64	92	92	81	41	75	44	58	64	69	72
25-34	62	40	86	85	66	29	58	43	46	44	47	35
35-44	54	39	86	74	60	25	44	40	37	32	36	26
45-54	43	29	78	61	41	12	30	29	28	19	22	18
55-64	27	14	65	36	25	3	14	15	12	10	9	8
65-74	11	2	30	17	10	1	3	6	3	4	2	2
	LU	HU	NL	AT	PL	PT	SI	SK	FI	SE	UK	
16-24	88	67	91	78	66	64	71	73	96	97	83	
25-34	75	36	83	73	37	43	60	55	93	93	80	
35-44	75	27	78	59	22	30	35	52	85	89	69	
45-54	67	21	68	47	19	20	29	46	68	82	63	
55-64	49	9	49	27	10	8	10	14	53	69	42	
65-74	15	2	21	9	2	2	1	5	12	49	23	

Źródło: Eurostat. *The digital divide in Europe*, s. 3.

Uwagi: Badanie przeprowadzone na reprezentatywnej próbie 204 029 respondentów w wieku 16–74 lat. Brak danych dla Belgii, Francji i Malty. Procenty dla EU-25 obliczone na podstawie danych z pozostałych krajów Unii. Skróty: EU-25 – wszystkie kraje członkowskie UE, CZ – Czechy, DK – Dania, DE – Niemcy, EE – Estonia, EL – Grecja, ES – Hiszpania, IE – Irlandia, IT – Włochy, CY – Cypr, LV – Łotwa, LT – Litwa, LU – Luksemburg, HU – Węgry, NL – Holandia, AT – Austria, PL – Polska, PT – Portugalia, SI – Słowenia, SK – Słowacja, FI – Finlandia, SE – Szwecja, UK – Wielka Brytania.

Dane przedstawione w tab. 1 pokazują, że w krajach Unii Europejskiej Internet pozostaje domeną ludzi młodych. W całej Wspólnocie (poza Belgią, Francją i Maltą, których dane nie znalazły się w cytowanym opracowaniu) w drugim kwartale 2004 r. z Internetu korzystało 47% wszystkich badanych (w badaniach za użytkownika Internetu uznano każdą osobę, która korzystała z niego choć jeden raz w ciągu trzech miesięcy poprzedzających badanie). W poszczególnych kategoriach wieku udział użytkowników Internetu wahał się natomiast od 75% w grupie 16-24 lat do 11% w grupie 65-74 lat. Innymi słowy udział internautów wśród najstarszych obywateli UE był prawie siedmiokrotnie niższy niż wśród najmłodszych.

Wyniki badań potwierdziły istnienie pomiędzy poszczególnymi krajami członkowskimi znaczących różnicowań. I tak, o ile w Szwecji internauci stanowili 97% wszystkich badanych w wieku 16–24 lat, o tyle w Polsce ich udział w tej samej grupie wieku spadł do 66%, a w Grecji – do 41% (średnia dla całej UE wyniosła 75%). Natomiast wśród osób w wieku od 65 do 74 lat użytkownicy Internetu stanowili aż 49% w Szwecji, tylko 2% w naszym kraju i jedynie 1% w Grecji. Pośród krajów, w których odsetek osób korzystających z Internetu wśród ludzi w wieku 64 – 75 lat był największy, znalazły się – poza Szwecją – Dania (30%), Wielka Brytania (23%), Holandia (21%), Niemcy (17%), Finlandia (12%) oraz Estonia (10%). W pozostałych państwach Wspólnoty odsetek seniorów korzystających z Internetu nie przekroczył tej ostatniej

wartości. Średnia dla UE wynosiła w tym przypadku 11%.

Podobne wyniki, już w odniesieniu tylko dla naszego kraju, uzyskano także w badaniu *Diagnoza Społeczna 2003*. W marcu 2003 z Internetu korzystało 24,7% Polaków, którzy ukończyli 16 lat (przy czym użytkownik, podobnie jak w badaniach Eurostatu, oznaczał osobę, która korzystała z Internetu choć jeden raz w ciągu trzech miesięcy poprzedzających badanie). Jeśli jednak internauci stanowili 58,9% respondentów w wieku 16-24 lata, o tyle ich odsetek systematycznie spadał wśród starszych badanych, i wynosił – odpowiednio – 36,1% w grupie wieku 25-34 lata, 25,4% w grupie wieku 35-44 lata, 12,4% wśród respondentów w wieku 45-59 lat i zaledwie 1,5% wśród badanych powyżej 60. roku życia. Odsetek osób korzystających z Internetu był więc wśród najstarszych badanych czterdziestokrotnie niższy niż wśród najmłodszych. Podobne zmiany zachodziły, gdy w grę wchodziły jedynie te osoby, które z Internetu korzystały w ostatnim tygodniu poprzedzającym badanie. Odsetek takich osób wynosił 47,7% w grupie wieku 16-24 lata i spadał do 28,8% w grupie 25-34 lata, 20,4% w grupie 35-44 lat, 9,9% wśród osób z grupy 45-59 i tylko 1,0% wśród osób, które ukończyły 60 lat [Batorski, 2005: 116; *Diagnoza Społeczna 2003*] (por. tab. 2).

Tab. 2. Korzystanie z Internetu w Polsce (marzec 2003)

Wiek	Korzystanie z Internetu (w %)	Korzystanie z Internetu w tygodniu poprzedzającym badanie (w %)
Ogółem	24,7	19,8
16-24	58,9	47,7
25-34	36,1	28,8
35-44	25,4	20,4
45-59	12,4	9,9
60+	1,5	1,0

Źródło: Batorski [2005, 116]. Na podstawie *Diagnoza Społeczna 2003*. Wielkość badanej próby 9630 osób

4. Podsumowanie

Przez nierówności cyfrowe rozumie się „nierówności w dostępie do Internetu, intensywności jego wykorzystania, wiedzy o sposobach szukania informacji, jakości podłączenia i wsparcia społecznego, pomagającego w korzystaniu z Internetu, a także nierówności w zdolności do oceny jakości informacji i różnorodność wykorzystania sieci” [DiMaggio i wsp., 2001: 310]. Za holenderskim socjologiem van Dijkiem wyróżnić można cztery rodzaje barier w dostępie do Internetu (i innych cyfrowych technologii) – barierę psychologiczną, materialną, umiejętności i używania (wzory korzystania). Ponieważ Internet przenika i stopniowo przemienia wszystkie dziedziny życia (gospodarkę, politykę, kulturę itp.), ponieważ staje się coraz bardziej nieodzowny dla prawidłowego funkcjonowania we współczesnym społeczeństwie – wykluczenie z możliwości jego używania stało się najbardziej dotkliwą formą wykluczenia społecznego. Ludzie starsi są na tę formę wykluczenia narażeni szczególnie. Przywołane badania Eurostatu pokazują, że w żadnym z krajów członkowskich poszerzonej Unii Europejskiej odsetek internautów wśród osób, które skończyły 65 lat, nie przekracza 50%. Najlepsza sytuacja pod tym względem istnieje w Szwecji – tam z Internetu korzysta prawie co druga osoba w wieku poprodukcyjnym, najgorzej jest w Grecji i Słowenii, gdzie internauci stanowią 1% populacji ludzi w wieku 65-74 lat. Polska – z 2% użytkowników Internetu w tym samym przedziale wieku – lokuje się, niestety, na drugim z tych biegunów. W połączeniu z faktem, że internautą jest tylko co dziesiąta osoba w wieku 55-64 lata i jedynie co dwudziesty człowiek w wieku 45-54 lata oznacza to, że zagrożenie cyfrowym – a co za tym idzie, także i społecznym – wykluczeniem osób starszych jest w dzisiejszej Polsce rzeczywistym problemem.

Literatura

- Batorski D., 2005, *Internet a nierówności społeczne*, „Studia Socjologiczne”, nr 2 (177), 107-131.
- Diagnoza Społeczna 2003*, raport dostępny na stronie internetowej www.diagnoza.com w dniu 19.04.2006.
- Birdsall W. F., 2000, *The Digital Divide in the Liberal State: a Canadian Perspective*, „First Monday”, volume 5, number 12 (December), artykuł dostępny na stronie internetowej http://firstmonday.org/issues/issue5_12/birdsall/index.html w dniu 19.04.2006.
- Cairncross, F., 1997, *The Death of Distance. How the Communications Revolution Is Changing Our Lives*, Harvard Business School Press, Boston, 317 s.
- Castells, M., 2000, *Materials for an exploratory theory of the network society*, „British Journal of Sociology”, Vol. 51, no. 1, 5-24
- Castells, M., 2001, *The Rise of the Network Society*, Blackwell, Oxford, 594 s.
- Castells, M., 2003, *Galaktyka Internetu. Refleksje nad Internetem, biznesem i społeczeństwem*, Rebis, Poznań, 319 s.
- Castells, M., 2004, *Informationalism, Networks, and the Network Society: A Theoretical Blueprint*, [w:] Castells, M. (red.), *The Network Society. A Cross-cultural Perspective*, Edward Elgar, Cheltenham and Northampton, 3-45
- van Dijk J., 1999, *The Network Society. Social Aspects of New Media*, Thousand Oaks, CA, Sage, 267 s.
- van Dijk J., 2005, *The Deepening divide: inequality in the information society*, Thousand Oaks, CA, Sage, 239 s.
- van Dijk J., Hacker K., 2003, *The Digital Divide as a Complex and Dynamic Phenomenon*, „The Information Society”, no. 19, 315-326
- DiMaggio P., Hargittai E., Russel Neumann W., Robinson J.P., 2001, *Social Implications of the Internet*, „Annual Review of Sociology”, Vol. 27, 307- 336
- DiMaggio P., Hargittai E., Celeste C., Shafer S., 2004, *Digital Inequality : From Unequal Access to Differentiated Use*, artykuł dostępny na stronie internetowej <http://www.eszter.com/research/c05-digitalinequality.html> w dniu 19.04.2006
- Drucker, P., 1969, *The Age of Discountinuity: Guidelines to Our Changing Society*, Heinemann, London, 394 s.
- Drucker, P., 1999, *Spółczesność pokapitalistyczna*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa, 180 s.
- Drucker P., 2000, *Zarządzanie w XXI wieku*, Muza S.A., Warszawa, 215 s.
- Florida R., 2002, *The Rise of the Creative Class. And How It's Transforming Work, Leisure and Everyday Life*, Basic Books, New York, 434 s.
- Eurostat, 2005, *The digital divide in Europe*, artykuł dostępny w dniu 19.04.2006 na stronie internetowej http://epp.eurostat.cec.eu.int/cache/ITY_OFFPUB/KS-NP-05-038/EN/KS-NP-05-038-EN.PDF
- Friedman, T., 2001, *Lexus i drzewo oliwne: zrozumieć globalizację*, Dom Wydawniczy Rebis, Poznań, 420 s.
- Friedman, T., 2005, *The world is flat: a brief history of the twenty-first century*, Penguin, London, 488 s.

Gaziano C., 1987, *The knowledge gap: An analytical review of media effects*, "Communication Research", no. 10, 447-486

Gordo B., 2003, *Overcoming Digital Deprivation*, „IT&Society”, Vol. 1, Issue 5, 166 – 180. Artykuł dostępny pod adresem www.ITandSociety.org w dniu 19.04.2006

Hargittai, E., 2003, *The Digital Divide and What To Do About It*, [w:] Jones, Derek C. (eds.) *New Economy*, Academic Press, San Diego, CA. Artykuł dostępny w dniu 19.04.2006 pod adresem

<http://www.eszter.com/research/c04-digitaldivide.html>

Hüsing, T., Selhofer H., 2004, *Didix: A Digital Divide Index for Measuring Inequality in IT Diffusion*, "IT&Society", Vol. 1, Issue 7, 21–38. Artykuł dostępny pod adresem www.ITandSociety.org w dniu 19.04.2006

Machlup, F., 1962, *The Production and Distribution of Knowledge in the United States*, Princeton University Press, Princeton, NJ, 416 s.

Nora S., Minc A., 1980, *The Computerisation of Society*, MIT Press, Cambridge, Mass., 257 s.

NTIA (National Telecommunications and Information Administration), 1998, *Falling Through the Net II: New Data*

on the Digital Divide, Washington, publikacja dostępna na stronie internetowej <http://www.ntia.doc.gov/ntiahome/net2> w dniu 19.04.2006

Porat M., 1977, *The Information Economy: Definition and Measurement*, US Department of Commerce, Office of Telecommunications, Washington DC, 410 s.

Richta, R., 1969, *Civilization at the Crossroads*, International Arts and Sciences Press, White Plains, N.Y., 487 s.

Rifkin J., 2000, *The Age of Access*, Jeremy P.Tarcher/Putnam, New York, 312 s.

Tichenor P. J., Donohue G, Olien C., 1970, *Mass Media Flow and Differential Growth in Knowledge*, „Public Opinion Quarterly”, nr 34, 159–170

Simmel, G., 1978, *Philosophy of Money*, Routledge and Kegan Paul, London, Henley and Boston, 512 s.

Wilhelm A. G., 2001, *They Threw Me a Computer... But What I Really Needed Was a Life Preserver*, „First Monday”, volume 6, number 4 (April), artykuł dostępny w dniu 19.04.2006 na stronie internetowej http://firstmonday.org/issues/issue6_4/wilhelm/index.html